

WIKTORIA KWIATKOWSKA

Obraz kobiety na polskojęzycznych portalach internetowych o tematyce muzułmańsko-arabskiej

The Image of Woman in Polish-Language Internet Portals on Muslim-Arab Topics

Współcześnie bardzo często porusza się temat spotkania naszej kultury i religii z islamem. Pośród zagadnień poświęconych islamowi popularne stają się dyskusje o statusie kobiety w islamie. Celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie tej problematyki w świetle bardzo popularnego współczesnego środka społecznego przekazu jakim jest Internet¹. Czy powszechny obraz kobiety-muzułmanki jako kobiety z chustką na głowie i otoczonej gromadką dzieci jest prawdziwy?

Najczęściej mówiąc o kobiecie w islamie, poruszany jest temat małżonki i matki. Zagadnienie to ma już swoją bogatą literaturę. Artykuł koncentruje się na obrazie kobiety „samej w sobie”, a więc bez odniesienia do mężczyzny. Przy tak postawionym zagadnieniu możemy wyróżnić dwa obrazy kobiety: pierwszym będzie – nazwijmy umownie „kobieta stereotypowa”, a drugim „kobieta wyzwolona”.

I. OBRAZ KOBIETY „STEREOTYPOWEJ”

W pierwszej części będą ukazane trzy kobiety, które wpisały się w historię islamu jako kobiety szlachetne, dwie z nich znane są również w tradycji judaistyczno-chrześcijańskiej (Hadżar, Maria).

¹ Artykuł jest skrótem kilku zagadnień, które stanowiły temat mojej pracy magisterskiej *Obraz kobiety na polskojęzycznych portalach internetowych o tematyce muzułmańsko-arabskiej*, którą obroniłam w czerwcu 2007 r.

1. Hadżar – żona proroka Ibrahima (Abrahama)

Jedna z ważniejszych postaci kobiecych Starego Testamentu – Hagar, stanowi również wzór dla wielu muzułmanek. W tradycji islamu określana jest imieniem Hadżar. Biblijna scena wygnania jej na pustynię, opisana w 16 rozdziale Księgi Rodzaju, jest często przytaczana w muzułmańskiej wersji, według której miała ona być wygnana do dzisiejszej Mekki.

Życie Hadżar stanowi dobry przykład pierwszego typu muzułmanek. Z jej historią możemy się zapoznać dzięki hadisom proroka Muhammada. Na podstawie relacji ze stron internetowych można wyróżnić zwłaszcza takie jej cechy, jak: pokorę, poddanie się woli Allaha oraz ufność do Niego. Historia, która najczęściej jest przytaczana w celu przybliżenia jej osobistych przymiotów – to pozostawienie Hadżar wraz z małym dzieckiem na pustyni. Choć jest to tylko jedno wydarzenie z kilkudziesięciu lat jej życia, to właśnie przez to wydarzenie została mianowana kobietą szlachetną i jako taka zapamiętana w historii.

Podobny opis tego wydarzenia spotykamy na różnych stronach internetowych. Na jednej z nich czytamy: *Ibn Abas powiedział, że prorok Ibrahim przeprowadził Hadżar i ich małego synka Ismaila z Palestyny do Mekki. W tamtych czasach nie była ona przez nikogo zamieszкана. Prorok Ibrahim pozostawił swą żonę z niemowlęciem w miejscu, gdzie teraz stoi Meczet Al-Haram, zostawiając jej worek daktyli i bukłak wody. Przed odjazdem męża Hadżar zapytała go dlaczego pozostawia ją samą z dzieckiem w miejscu, gdzie nie ma ludzi, ani śladu wody. Pytanie to powtórzyła kilka razy, aż w końcu zrozumiała, że taka jest wola Allaha. Powiedziała: ‘Allah kazał ci tak uczynić’. W odpowiedzi usłyszała potwierdzenie. Potem powiedziała: ‘Jestem posłuszna Jego woli’².*

Inna strona bardziej podkreśla ufność Hadżar wobec Boga: *Ibn Abas powiedział: Prorok Ibrahim odjechał tak daleko, że wzrok Hadżar już go nie dostrzegł, odwrócił głowę w kierunku Meczetu Al-Haram i zaczął robić Dua mówiąc: Panie mój! Uczyni to miasto bezpiecznym i uchowaj mnie i moich Synów, od tego, abyśmy mieli czcić bałwany! Panie mój! Przecież oni sprowadzili z drogi wielu ludzi. Kto więc pójdzie za mną, ten należy do mnie; a ten, kto mi się sprzeciwia Ty zaprawdę jesteś przebaczący, litościwy! Panie nasz! Niech oni odprawiają modlitwę, a Ty uczyni, aby serca ludzi skłaniały się ku nim, i daj im owoców jako zaopatrzenie! Być może oni będą wdzięczni³.*

W tym hadisie Hadżar karmiła Ismaila, wodą którą zostawił jej mąż. Gdy się skończyła oboje zaczęły odczuwać pragnienie. Ismail bardzo cierpiał, matka, nie mogąc patrzeć na cierpienie syna, udała się na poszukiwanie pomocy. Weszła na

² http://www.muzulmanka.pl/hadjar/hadjar_.htm, opracował Samir Ismail, strona aktywna 30.05.2007.

³ Sura XIV Abraham, w. 35-37.

szczyt góry Assafa, mając nadzieję, że ktoś nadejdzie. Niestety, nikt się nie zjawił. Weszła więc na szczyt drugiej góry Al-marafa i znów się rozglądała. Nikogo nie zobaczywszy wróciła na pierwszą górę, chodziła między górami siedem razy (co roku pielgrzymi upamiętniają to wydarzenie). Ibn Abas mówi, że kiedy stanęła po raz siódmy na górze Al-marafa, usłyszała głos, był to anioł, stał w miejscu, źródła „Zamzam”. Hadżar mogła ugasić pragnienie swoje i dziecka. Anioł przemówił do niej słowami: *Nie obawiaj się, tu jest dom Allaha, to dziecko i jego ojciec zbudują ten dom. Allah nie zapomniał o swoich sługach. Po pewnym czasie przez pustynię przejeżdżało plemię ludzi. Zauważyli ptaki i podążyli w ich kierunku. Dotarli do miejsca, w którym przebywała Hadżar. Domyślili się, że znajduje się tam źródło wody. Wysłali zwiadowcę, aby sprawdził czy rzeczywiście w tym miejscu znajduje się woda. Zwiadowca wrócił z dobrymi wieściami, plemię udało się do Hadżar z prośbą o pozwolenie na skorzystanie ze źródła wody. Hadżar zgodziła się, ale powiedziała im, że nie oznacza to, iż będzie stanowiło ono ich własność. Ludzie zgodzili się i całe plemię zamieszkało z Hadżar. Ismail nauczył się od nich języka i literatury i szybko stał się najlepszy spośród nich*⁴.

Historia życia Hadżar uczy muzułmanina takich cech jak ufność, pokora oraz cierpliwość. Uczy poddania się woli Boga bez względu na to, co się dzieje dookoła. Pokazuje, że Bóg nie opuszcza swoich wiernych sług i zawsze ich wysłucha.

2. Maria, pokój z Nią

Maryja, Matka Jezusa, jest również czczona przez muzułmanów. Mówiąc o Niej nazywają Ją „Maria, pokój z Nią” (Maria pzN). W Polsce, gdzie bardzo czci się Matkę Jezusa, nie dziwi fakt, że w polskojęzycznych stronach muzułmańskich jej postać również pojawia się bardzo często.

Jedynym źródłem wiadomości o życiu Maryi jest dla muzułmanów tradycja chrześcijańska. Jednak przytaczane na omawianych stronach wydarzenia pochodzą z opisów Koranu, który w trakcie odwoływania się do scen biblijnych często ukazuje je w innej perspektywie. Bardzo liczne odwołania się do Maryi koncentrują się na trzech wydarzeniach. Pierwsze dwa pochodzą z tradycji biblijnej: zwiastowanie i narodzenie Jezusa. O ile te pierwsze dwa wydarzenia są bardzo zbliżone do opisów Nowego Testamentu, o tyle trzecie jest już typowo muzułmańską interpretacją. Dziewicze narodziny Jezusa stanowiły podstawę do oskarżenia Maryi o cudzołóstwo. W Nowym Testamencie główną rolę w ocaleniu Maryi odgrywa Józef, natomiast w wersji muzułmańskiej jest nim Zachariasz (muzułmańskie imię brzmi: Zakariasz), a ostatecznie Archanioł Gabriel. Na pol-

⁴ www.wikipedia.pl, strona aktywna 30.05.2007.

skojęzycznych stronach muzułmańskich historia Maryi jest pokazana następująco: *I oto powiedzieli aniołowie: O Mario! Zaprawdę, Bóg wybrał ciebie i uczynił cię czystą i wybrał ciebie ponad kobietami wszystkich narodów.*

Historia życia matki Jezusa zawarta jest w Koranie i w Hadisah proroka Muhammada, i brzmi mniej więcej tak: Maria była Żydówką. Pochodziła z bardzo bogobojnej i prawej rodziny. Jej ojcem był Imran, człowiek bardzo bogobojny, potomek z linii proroków Bożych. Matka Marii również skromna i bogobojna kobieta, miała na imię Hana. Była ona siostrą Elżbiety – żony proroka Zachariasza. Hana, będąc w ciąży poprzysięgła Bogu, że dziecko, które urodzi poświęci właśnie Jemu – Panu Światów. Miała ona bowiem nadzieję, że urodzi chłopca, który będzie kapłanem Boga. Stało się jednak inaczej. W Koranie czytamy: *Oto powiedziała żona Imrana: 'Panie mój! Ja poświęcam Tobie to, co jest w moim łonie. Przyjmij to, więc ode mnie, wszak Ty jesteś Słyszący, Wszechwiedzący!'. A kiedy ona porodziła, powiedziała: 'Panie mój! Oto złożyłam ją, istotę żeńską', a Bóg wie najlepiej, co ona złożyła, przecież rodzaj męski nie jest jak żeński. 'Nazwałam ją Maria, oto oddaję ją i jej potomstwo Tobie pod opiekę przed przekłętym szatanem.*

Tak więc Hana, zgodnie z obietnicą złożoną Bogu, zaniósła dziewczynkę do świątyni. Widząc to kapłani żydowscy pełni gniewu i oburzenia zaczęli krzyczeć, rozkazując Hanie, aby zabrała dziewczynkę ze świątyni. Bardzo surowy zwyczaj Izraelitów zabraniał bowiem kobietom służenia Bogu w świątyni, co było z kolei dla chłopców wielkim zaszczytem i błogosławieństwem. Ówczesni Żydzi uważali kobiety za nieodpowiednie do roli służebnicy Bożej. Prorok Zakariasz, widząc zakłopotanie Hany, wznosił ręce do nieba, prosząc Boga, aby przyjął do świątyni Marię. Prośby Zakariasza zostały przyjęte, a Hana pełna spokoju i wdzięczności Bogu, wróciła do domu, gdzie wychowywała Marię do pewnego czasu.

Wczesne dzieciństwo Maria spędziła u boku swojej matki, jak również ciotki Elżbiety i proroka Zakariasza, który przekazywał jej Boskie Słowa zawarte w Torze. Jako mała dziewczynka opuściła rodzinny dom i zgodnie z przysięgą, jaką złożyła Bogu jej matka, Maria udała się do świątyni w towarzystwie proroka Zakariasza⁵.

W Koranie czytamy też: *I przyjął ją jej Pan przyjęciem pięknym i uczynił iż wyrosła wzrostem pięknym. I oto powiedzieli aniołowie: o Mario! Zaprawdę Bóg wybrał ciebie i uczynił cię czystą i wybrał ciebie ponad kobietami wszystkich narodów.* Maria była kobietą czystą, tzn. że nie tylko nie wyszła ona za mąż, ale nigdy żaden mężczyzna nie dotknął jej. Była kobietą, której całe życie było poświęcone Bogu. Szlachetna i bogobojna Maria w ciągu dnia, oprócz modlitw

⁵ http://www.muzulmanka.pl/maria/_maria_pokoj_z_nia.htm, opracowała Fatima Bouali, strona aktywna 30.05.2007

zajmowała się sprzątaniami dziedzińca świątyni, studiowaniem Tory, a noce spędzała na wielbieniu, wychwalaniu i dziękowaniu Stwórcy. Od Boga Najwyższego otrzymała takie oto objawienie: *O Mario! Poddaj się pokornie twemu Panu, wybijaj pokłony i skłaniaj się wraz z tymi, którzy się skłaniają!*

Życie Marii, choć było nieskazitelnie czyste, a ona sama była wzorem kobiecej doskonałości. Niestety usłane było również cierpieniami, których doświadczali i nadal doświadczają wierzący i bogobojni ludzie. Jednym z tych cierpień było to, że nigdy nie zaznała ojcowskiej miłości, bowiem ojciec jej zmarł, zanim Maria przyszła na świat. Również jej ukochana matka opuściła ten świat, gdy Maria była jeszcze małą. Cierpienie jej potęgował fakt, że już jako mała dziewczynka musiała rozstać się z ukochaną matką, a więc krótko cieszyła się jej obecnością i opieką. Maria bardzo tęskniła za matką i dlatego w każdej modlitwie prosiła Boga o łaskę i miłosierdzie dla niej⁶.

Ze strony sztywnych w swej wierze i zawistnych kapłanów żydowskich szlachetna Maria doświadczała wiele przykrości i cierpień. Przede wszystkim oburzali się, gdy recytowała Torę, a wręcz zabraniali jej nauczać jej, nie pozwolono jej również wejść do świątyni. Ten rodzaj cierpień był dla Marii egzaminem od Boga Najwyższego, który przygotowywał ją do wzniosłej, a jednocześnie trudnej misji. W pewnym momencie jej dojrzałego życia, pełnego Bożej bojaźni, ukazał się jej Archanioł Gabriel i objawił słowa, które czytamy w Koranie: *Wtedy posłaliśmy do niej Naszego Ducha i on ukazał się jej jako doskonały człowiek. Powiedziała: 'Szukam schronienia u Miłosiernego przed tobą, jeśli jesteś bogobojny'. On powiedział: 'Ja jestem tylko posłańcem twego Pana, aby dać tobie chłopca czystego'. Ona powiedziała: 'Jakże mogę mieć syna, skoro nie dotknął mnie żaden mężczyzna ani też nie byłam występna'. On powiedział: 'Tak będzie!'. Powiedział twój Pan: 'To jest dla mnie łatwe. Uczynimy z niego znak dla ludzi i miłosierdzie pochodzące od nas. To jest sprawa zdecydowana!'*⁷

Maria była zdziwiona tą wiadomością; jak bowiem może urodzić syna, skoro nie dotknął jej żaden mężczyzna? Archanioł Gabriel zapewnił ją, że sprawa ta jest po prostu rozkazem od Boga, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych i że Bóg wybrał właśnie ją spośród wszystkich kobiet, aby urodziła chłopca, którego pocznie ze Słowa Bożego. Maria była kobietą bogobojną, pokładającą zaufanie w Bogu, więc bez problemu i z pokorą zaakceptowała rozkaz, który przyszedł od Stwórcy. Poczęła dziecię, zaś po odejściu Archanioła Gabriela poczuła w swoim łonie wyraźne ruchy dziecka. Koran mówi: *I tę, która zachowała swą czystość, My tchnęliśmy w nią nieco z Naszego Ducha. I poczęła go i oddaliła się z nim w dalekie miejsce.*

⁶ http://www.muzulmanka.pl/maria_/maria_pokoj_z_nia.htm , opracowała Fatima Bouali, strona aktywna 30.05.2007.

⁷ http://www.muzulmanka.pl/maria_/maria_pokoj_z_nia.htm , opracowała Fatima Bouali, strona aktywna 30.05.2007.

Objawienie, które przyniósł jej Archanioł Gabriel, czyli poczęcie dziecka w jej dziewiczym łonie oraz nowa rola matki, jaką obdarował ją Bóg, stało się dla Marii bardzo trudnym wyzwaniem. Przede wszystkim obawiała się ona w negatywnej reakcji ze strony ludzi, gdy dowiedzieli się o jej ciąży i później o dziecku. Dlatego Maria postanowiła odseparować się od ludzi i udać się w odległe miejsce, kierując się na wschód. Nagle zaczęła odczuwać bóle. Były to nasilające się bóle porodowe, jakich doświadcza każda ziemską kobieta. Zatrzymała się więc przy pniu palmy daktylowej i tam urodziła Jezusa. W Koranie czytamy: *I doprowadziły ją bóle porodowe do pnia drzewa palmowego. Powiedziała 'Obym była umarła przedtem: obym była zapomniana!'* Z jednej strony silne bóle porodowe i bolesny poród, głód i pragnienie, jakich doświadcza każda rodząca kobieta, z drugiej zaś obawa przed oskarżeniami Żydów spowodowały płacz i rozgoryczenie Marii, która pragnęła być prędzej zapomniana albo nawet umrzeć niż dźwigać ten przytłaczający ją ciężar. U stóp Marii leżące dziecko przemówiło słowami, które dodały jej otuchy: *Nie smuć się! Twój Pan umieścił u twych stóp strumyk. Potrząśnij pień palmy, ona ci zrzuci świeże, dojrzałe daktyle. Jedz, pij i daj oczom ochłodę! A jeśli zobaczysz jakiegoś człowieka, to powiedz: 'Słubowałam Miłosiernemu post, nie będę więc dziś mówić z nikim'.* Słowa te wypowiedziało niemowlę – Jezus, który stał się pocieszycielem i obrońcą swojej matki. Słowa niemowlęcia – Jezusa były dla Marii nie tylko pocieszeniem, ale również Bożym rozkazem powrotu jej z dzieciątkiem do ludu żydowskiego, czego ona bardzo się obawiała, ufając jednocześnie Stwórcy, że w obronie jej czystości i niewinności przemówi do ludzi jej własny, dopiero co narodzony syn – Jezus. Bóg zaś rozkazał Marii pościć, a więc zakazał rozmawiać z ludźmi.

Wracając z dzieckiem Maria spotykała na drodze ludzi, którzy dziwili się, że po krótkiej jej nieobecności wraca ona z niemowlęciem na rękach i natychmiast snuli podejrzenia o popełnieniu przez nią cudzołóstwa, zapominając o tym, że jest ona służebnicą Boga, kobietą czystą moralnie i duchowo. Maria zbliżając się do świątyni była przerażona podejrzliwym wzrokiem ludzi, którzy krzyczeli: 'Mario, coś ty uczyniła!'. I przyszła z nim do swego ludu niosąc go. Oni powiedzieli: 'O Mario! Uczyniłaś rzecz niesłychaną! O siostrze Arona! Twój ojciec nie był złym człowiekiem, matka twoja nie była występna'⁸.

Słowa te były dla błogosławionej Marii bardzo bolesne, nie mogła jednak obronić siebie, bo Bóg nakazał jej post. Żydzi, wykorzystując milczenie Marii, oskarżali ją o cudzołóstwo, aż w końcu podjęli decyzję o jej ukamienowaniu. Na rozkaz Boga Maria bez słowa uczyniła gest wskazujący na niemowlę. Kapłani byli oburzeni, że ona proponuje im rozmowę z niemowlęciem. Zaczęli więc ironicznie się śmiać, grożąc jej ukamienowaniem. Nagle kapłani i reszta zebranych

⁸ http://www.muzulmanka.pl/maria/_maria_pokoj_z_nia.htm, opracowała Fatima Bouali, strona aktywna 30.05.2007.

ludzi usłyszeli przejmujący głos niemowlęcia. Jezus, który nie tylko oczyścił Marię z obłąających ją podejrzeń i oskarżeń, ale również zademonstrował Wszechpotęgę i Wszechmoc Boga. W taki to sposób ludzie stali się świadkami cudu Boga. O tym mówi Koran w sposób następujący: *Wtedy ona wskazała na nie. Oni powiedzieli: 'Jakże będziemy przemawiać do kogoś, kto jest w kołysce, do małego chłopca?' On [Jezus] powiedział: 'Zaprawdę, ja jestem sługą Boga! On dał mi Księgę i uczynił mnie prorokiem. On mnie błogosławi, gdziekolwiek się znajduję. On nakazał mi modlitwę i jałmużnę – jak długo będę żył – i dobroć dla mojej matki. On nie uczynił mnie ani tyranem, ani nieszczęśliwym. I pokój nade mną w dniu, kiedy się urodziłem, w dniu, kiedy będę umierał, w dniu kiedy będę wskrzeszony do życia'.*

Można sobie wyobrazić zdziwienie, zakłopotanie i wielką niemoc niedowiar-ków i hipokrytów, którzy nagle ujrzeni na własne oczy wielki cud Boga. Stwórca Wszechmocny i Litościwy nie pozwolił, aby tak święta osoba, jaką była Maria, została oskarżona i zabita za czyn, którego nie tylko nigdy nie popełniła, o którym nigdy nawet nie pomyślała. Była bowiem kobietą, której zarówno myśli, słowa jak i czyny były czyste i skromnie, pokorne wobec Boga. Stwórca jedyny zawsze chroni swoich wysłanników oraz ludzi bogobojnych, w których ma upodobanie. Maria przez samego Boga została oczyszczona z haniebnych zarzutów i stała się dla wszystkich kobiet symbolem doskonałości moralnej i duchowej. Koran mówi: *I Marię, córkę Imana, która zachowała dziewictwo; tak więc tchnęliśmy w nią nieco z Naszego Ducha i ona potwierdziła słowa swego Pana i Jego Książ i była wśród pokornych.*

Panowanie despotycznego Heroda i jego żądza zabicia Jezusa daje podstawy do stwierdzenia, że Maria wraz z Jezusem zmuszeni byli opuścić Jerozolimę i osiedlić się na życiodajnym wzgórzu w Egipcie: *I uczyniliśmy syna Marii i jego matkę znakiem. Daliśmy im schronienie na wzgórzu spokojnym i obfitym w źródła*⁹.

Możemy z pewnością powiedzieć o dalszym życiu Marii, że wychowywała Jezusa i nigdy nie wyszła za mąż. Dlatego święta Maria nazywana jest „zawsze Dziewicą”, a więc kobietą, której całe życie poświęcone było Bogu i która otrzymała od Stwórcy błogosławiony dar – Jezusa. Zarówno w tym, jak i w pierwszym przykładzie kobiety szlachetnej, jesteśmy w stanie dostrzec w Maryi niesamowitą moc wiary oraz całkowite oddanie się woli Wszechmogącego. Bezgraniczna ufność, wiara oraz prawdomówność prowadzą do tego, że kobiety bez tytułu oraz zaplecza finansowego zyskują miano kobiet szlachetnych.

⁹ http://www.muzulmanka.pl/maria_/maria_pokoj_z_nia.htm, opracowała Fatima Bouali, strona aktywna 30.05.2007.

3. Chadidża – żona Mahometa

Na stronach internetowych można też znaleźć wzmianki na temat Chadidży, żony Mahometa. Nie przypadkowo określamy informacje na temat Chadidży jako wzmianki, ponieważ jest ich proporcjonalnie mniej niż na temat Hadżar albo Maryi. Jednak nie sposób nie wspomnieć tej szlachetnej kobiety. Nie jest postacią biblijną, ale historyczną, która przez całe życie wspierała swojego męża i pomagała mu znosić wszystkie trudności głoszenia wiary. Oto czego można się dowiedzieć na temat Chadidży, przeglądając muzułmańskie, polskojęzyczne strony internetowe.

Pierwsza matka wiernych i pierwsza żona Proroka Muhammada urodziła kilkoro dzieci: Alkasim, Abdullah, Rukaja, Um Kulthim, Zajnab, Fatima-Azzahraa. Pomagała Prorokowi oddalić się od środowiska pogańskiego, w którym nadużywano alkoholu, uprawiano hazard itp. Co roku, w czasie Ramadanu, kiedy Prorok Muhammad przebywał w jaskini Hyra-a, żona przynosiła mu jedzenie i potrzebne rzeczy. Jako pierwsza uwierzyła w Allaha Jedynego i w misję Proroka, z radością pomagając w głoszeniu religii. Kiedy muzułmanie byli przez trzy lata represjonowani przez Kurajszytów, pozostała z nimi, mimo bogactw, które posiadała. Abu Huraira, przyjaciel Proroka, powiedział, że przyszedł do Proroka Muhammada Archanioł Gabriel i powiedział, że zaraz przyjdzie do niego Chadidża z jedzeniem. Kazał przekazać jej pozdrowienie od Allaha i od siebie – relacjonował Al-Buchari. Chadidża była wierna Prorokowi do ostatnich swoich dni. Zmarła w 620 r., trzy lata przed emigracją do Medyny. Śmierć Chadidży sprawiła Muhammadowi wielki ból. Podczas małżeńskiego pożycia z Chadidżą Muhammad poczuł w duszy pierwsze przejawy łaski Bożej. Prorok do ostatnich dni swego życia z uczuciem ją wspominał. O znaczeniu Chadidży świadczą słowa Proroka Muhammada: *Wierzyła we mnie, gdy ludzie nie wierzyli. Przyjęła mnie, gdy ludzie mnie odrzucali. Wierzyła w moje słowa, podczas gdy ludzie uznawali mnie za kłamcę. Bóg obdarował nasze małżeństwo potomstwem*¹⁰.

II. OBRAZ KOBIETY „WYZWOLONEJ”

1. Samire Marzouk (imamka)

W świecie islamu, w marokańskich meczetach, rolę imamów, zarezerwowaną dla mężczyzn, po raz pierwszy pełnią kobiety. W Maroku rozpoczęła działalność grupa 50 kobiet zwanych murszizat, czyli przewodniczek. Ich zadaniem jest

¹⁰ <http://www.muzulmanka.pl/chadija/chadija.htm>, opracował Samir Ismail, strona aktywna 30.05.2007.

pomagać wiernym kroczyć właściwą ścieżką. Pracują głównie w więzieniach, szpitalach i szkołach. To przełom porównywalny ze zgodą na święcenia kobiet w Kościele anglikańskim. Tak jak kobiety księży, także kobiety imamki twierdzą, że dopuszczenie ich do nauczania wiary wzmocniło fundamenty religii. Tym bardziej, że swoją posługę murszizat będą sprawować głównie wobec innych kobiet, których sytuacja w krajach islamskich jest często bardzo trudna. Imamki mogą prawie wszystko to, co imamowie: dyskutować o religii, służyć radą i rozwiewać wątpliwości dotyczące interpretacji Koranu. Nie mogą tylko prowadzić modłów.

Będziemy uczyć tolerancyjnego islamu – mówi przewodnicząca Samira Marzouk. Właśnie na tolerancji zależy najbardziej władzom w Maroku, liczą bowiem, że kobiety będą mniej radykalne od imamów nawołujących do świętej wojny przeciwko Zachodowi. Na pomysł, by pozwolić kobietom na nauczanie słów proroka Mahometa, rząd i król Mohammed VI wpadli po krwawym zamachu w Casablance 16 maja 2003 roku. Władze zapowiedziały walkę z ekstremistami, nie chcąc, by ich kraj podzielił los sąsiedniej Algierii, gdzie wojna domowa wywołana przez islamskich radykałów pochłonęła 150 tysięcy ofiar. Roczne kursy dla przewodniczek, obejmujące podstawy psychologii, ekonomii i obsługi komputera, to nie pierwsza próba walki z radykalną formą islamu w Maroku, który stara się robić dobre wrażenie na arenie międzynarodowej. Ponadto władze nakazały usuwanie z książek zdjęć kobiet w chustach na głowach, a z tekstów usuwają werset Koranu mówiący o zakrywaniu twarzy. Takie zabiegi ostro skrytykowali konserwatyści.

Samir Ismail, przewodniczący Rady Naczelnej Ligi Muzułmańskiej w RP, tak ocenił marokańskie doświadczenie: *Kobieta może prowadzić modlitwę w grupie kobiet. Z tego punktu widzenia murszizat nie stanowią nowego zjawiska. Liga Muzułmańska w Polsce także ma oddział murszizat. To bardzo dobre rozwiązanie, bo jest im łatwiej dotrzeć do kobiet, które często pozostają w domach. Każdy muzułmanin, także kobieta, powinien mieć świadomość swej religii. Do tego jest mu konieczna wiedza. Prorok powiedział: ‘Szukanie wiedzy, gdziekolwiek jesteś, jest obowiązkiem każdego muzułmanina i muzułmanki’. Murszizat, ucząc religii, wypełniają ważną rolę w społeczeństwie. Kobieta i mężczyzna to dwa skrzydła społeczeństwa. Bez tych skrzydeł społeczeństwo, jak i ptak, nie mogłoby latać. Kobiety zawsze brały udział w religii i modlitwie. Od czasów proroka Mahometa prowadziły modlitwy dla innych kobiet. Niestety, ten zwyczaj praktycznie przestał istnieć. Wprowadzenie go w Maroku jest więc korzystne. Celem islamu jest ułatwienie ludziom życia. Każdy czyn, metoda czy środek, który jest zgodny z zasadami islamu, nie jest dla niego szkodliwy i nie jest innowacją¹¹.*

¹¹ <http://www.znak.com.pl/forum/index.php?t=wydarzenia&id=5178>, strona aktywna 30.05.2007.

2. Mina (bohaterka filmowa)

Jako kolejny przykład pragnę przytoczyć opowieść z filmu *Prawo do wolności*, która częściowo jest oparta na faktach. Film opowiada historię Miny – w tej roli występuje Layla Alizada – Afganki, która uciekła z Kabulu do Stanów Zjednoczonych¹². W Ameryce, z powodu braku dokumentu tożsamości, zostaje zamknięta w więzieniu. Tam oczekuje na zezwolenie na pobyt w USA. Sprawą Miny zajmuje się młoda prawniczka Libby – w tę rolę wcieliła się Juliette Lewis – która postanawia pomóc dziewczynie. W trakcie rozmów kobiety poznają się, a widzowie dowiadują się o tragicznych losach więzionej kobiety. Bohaterka opowiada o życiu w Kabulu za czasów panowania Talibów. Ona i jej brat Amir byli prześladowani przez władze za prowadzenie nielegalnej szkoły dla dziewcząt. Mina zostaje za tę działalność skazana, trafia do tamtejszego więzienia. Torturowana fizycznie i psychicznie walczy o życie, ma bowiem świadomość, że może czekać ją śmierć za złamanie zakazów. Po kilku dniach zostaje jednak uwolniona. Po powrocie do domu brat pomaga jej przedostać się do Pakistanu, skąd dziewczyna ucieka do Stanów Zjednoczonych. Film opowiada o trudnej sytuacji uchodźców, którzy przybywają do Ameryki Północnej, aby uzyskać wolność, ale wciąż są zagrożeni, bowiem w każdej chwili mogą zostać deportowani do kraju, gdzie czeka ich pewna śmierć.

Głównej bohaterce też grozi to niebezpieczeństwo, jednak jej obrończyni nie poddaje się, choć wszystko wskazuje na to, że sprawa jest przegrana. Coraz bardziej zaangażowana w sprawę Afganki, młoda Amerykanka poznaje ludzi, którzy na emigracji walczą o wolność dla Afganistanu. Pokazane są migawki z egzekucji, skrajna bieda i prześladowanie polityczne – to wszystko sprawia, że prawniczka pragnie pomóc niewinnej dziewczynie za wszelką cenę. Prowadzone dochodzenie i upór Amerykanki pozwalają w końcu wywalczyć azyl dla Miny. Historia bohaterki staje się dowodem na to, że upór i oddanie mogą uratować życie człowiekowi, film prezentuje losy ludzi walczących o lepszy byt w demokratycznym i wolnym państwie. Ukazuje świat widziany oczami uchodźcy – osoby, dla której dalsze życie we własnym kraju jest niemożliwe – i chociażby z tego względu warto go obejrzeć¹³. Mówi o wartościach, które są ważne we współczesnym świecie – o zaangażowaniu i bezinteresowności ludzi, którzy cenią sprawiedliwość i są wrażliwi na krzywdę innych. Niezależnie od wszystkiego, zawsze warto mieć nadzieję. Filmowa bohaterka jest postacią symboliczną, osoby walczącej o wolność i życie całej społeczności.

¹² <http://www.arabia.pl/content/view/285798/2/>, strona aktywna 30.05.2007.

¹³ <http://www.arabia.pl/content/view/285798/2/>, autor Sarah Charafeddine, strona aktywna 30.05.2007.

3. Hajfa Wakbi (piosenkarka)

Inną kobietą, którą można określić mianem spełnionej, jest popularna libańska piosenkarka – Hajfa Wabi, młoda piękna kobieta, która mimo zasad panujących w jej ojczyźnie, została jedną z najbardziej znanych piosenkarek. Ma talent, jest bardzo atrakcyjna i inteligentna, a co najważniejsze – nie boi się pokazać całemu światu. Hajfa Wahbi zapytana o osobę, na myśl której jej serce zaczyna bić mocniej, wymieniła przywódcę libańskiego Hezbollahu – Hassana Nasr Allaha. Piosenkarka zdradziła, że ogromnie podziwiała Nasr Allaha, jeszcze zanim doszło do wojny między Hezbollahem a Izraelem¹⁴. Hajfa ocenia siebie jako libańską patriotkę, mającą szacunek do każdej osoby walczącej za Liban. Dodała również, że podczas wojny z Izraelem nie prowadziła żadnej działalności rozrywkowej, lecz powstrzymała się od komentarza na temat innych libańskich piosenkarzy, którzy w tym czasie dawali koncerty, twierdząc, iż to ich własna sprawa. Można jedynie podziwiać i brać przykład z tej odważnej i wiernej swojemu narodowi kobiecie!

4. Marjane Satrapi (autorka komiksów, malarka)

Marjane Satrapi przybyła do Warszawy 29 września 2006 roku na zaproszenie Instytutu Francuskiego. Na spotkanie w siedzibie Instytutu, wraz z prezentacją prac autorki i jej słynnego komiksu *Persepolis*, przybyli liczni goście. Przygotowano, specjalnie na tę okazję, dwie sale – w jednej z nich, za pośrednictwem telewizji, można było oglądać transmisję z prezentacji. Spotkanie przeprowadzono w konwencji wywiadu Anny Pietruszki z Satrapi, która odpowiadała na pytania związane z jej twórczością i sytuacją kobiet w Iranie. Mówiła także o feminizmie i swoich planach na przyszłość. Satrapi okazała się ona silną i mądrą kobietą, która dużo w życiu doświadczyła. Nie bała się głośno mówić o swoich poglądach, często jej odpowiedzi były przewrotne i zabawne. Po spotkaniu autorka podpisywała egzemplarze swoich komiksów oraz rozmawiała z polskimi fanami o komiksie i nie tylko¹⁵. Oto fragmenty jej wypowiedzi z warszawskiego spotkania: *Często słyszę pytanie dlaczego stworzyłam komiks, to tak jakby zapytać pisarza dlaczego napisał książkę, a nie postawił namiotu. Ja po prostu łączę te dwie umiejętności. Rzeczywiście o komiksie nie można powiedzieć, że jest to sztuka przez duże S lub literatura wysokich lotów [...] ale zawsze interesowała mnie sztuka popularna. W Iranie moje dokonania artystyczne nie są oficjalnie znane, jeżeli już, to można je dostać w tak zwanym drugim obiegu*¹⁶. Mówiła też:

¹⁴ <http://www.arabia.pl/content/view/286450/2/>, strona aktywna 30.05.2007.

¹⁵ <http://www.arabia.pl/content/blogcategory/46/107/20/60/>, komentarz Sarah Charafeddine, strona aktywna 30.05.2007.

¹⁶ <http://www.arabia.pl/content/blogcategory/46/107/20/60/>, Marjane Satrapi o swojej twórczości, strona aktywna 30.05.2007.

*W dzisiejszym świecie mamy do czynienia z kulturą macho. Taki typ znajdujemy wśród kobiet i mężczyzn. Nie uważam, by Szach dawał wolność kobietom, a przywódca rewolucji islamskiej ją odbierał. Kobiety irańskie zrozumiały, że wykształcenie jest ważne, 64% studentów w Iranie to kobiety. Dwóch na trzech studentów to kobiety. Rewolucja pokazała, że wolności nie daje noszenie mini-spódniczki, ale wykształcenie. Popatrz na kobietę, która od 15 lat jest z facetem i ma trójkę dzieci, nie jest wykształcona i jest bezrobotna, to co ona może zrobić?*¹⁷

Wizyta Marjane Satrapi niewątpliwie przybliżyła wszystkim sylwetkę autorki, którą można identyfikować z bohaterką *Persepolis*. Marjane Satrapi choć w części ukazała rzeczywistość kobiet muzułmanek, dążących do rozwoju swej osobowości, edukacji, życia w normalnym świecie. Każda z nich widzi ten świat inaczej, ale mają wspólny cel – wolność wyboru.

5. Dr Hibba Abugideiri (wykładowca akademicki)

Kolejnym przykładem walki o wolność i prawa muzułmańskich kobiet może być wywiad, opublikowany w „Gazecie Wyborczej” w maju 2006 roku, a później na wielu portalach o tematyce muzułmańsko-arabskiej, przeprowadzony przez Sebastiana Łupaka z amerykańską muzułmanką urodzoną w Sudanie, Hibbą Abugideiri. Jest ona wykładowcą studiów islamskich i historii na rzymskokatolickim uniwersytecie Villanova pod Filadelfią. Obroniła doktorat z historii na Georgetown University w Waszyngtonie, gdzie wykładała historię Bliskiego Wschodu. W ramach współpracy z Departamentem Stanu USA jeździła z prelekcjami do Malawi, Uzbekistanu, Azerbejdżanu, Trynidadu i Tobago oraz Polski. Wywiad jest bardzo interesujący, prezentuje bowiem kobietę łączącą w sobie cechy tradycjonalizmu i innowacji. Hibba Abugideiri jest wierna swojej tradycji, a zarazem dąży do rozwoju osobistego oraz rozwoju swego otoczenia. Jako jedna z niewielu kobiet w kulturze muzułmańskiej uzyskała doktorat.

*

Wszystkie z wyżej opisanych muzułmańskich kobiet – Samire Marzouk, Hajfa Wakbi, Marjane Satrapi oraz Hibba Abugideiri – są aktywne w różnych dziedzinach życia społecznego. Pomimo dzielących je różnic w aspekcie życia zawodowego, łączą je cechy wspólne – ambicje, dążenie do rozwoju i do wolności. Wobec faktu surowości tradycji muzułmańskiej, potrafiły odnaleźć w sobie siłę i odwagę do tego, aby stawić czoła wszystkim trudnościom i konsekwentnie realizować i rozwijać swoje pasje i ideały życiowe.

¹⁷ <http://www.arabia.pl/content/blogcategory/46/107/20/60/>, Marian Satrapi o na temat feminizmu, strona aktywna 30.05.2007.